

LpT. 26.08.2019 r.
me

Prof. INP PAN, dr hab. Jolanta Jakubowska-Hara

Instytut Nauk Prawnych PAN

1. Wstępnie
2. Kary alle Prokurator
3. Oryginalność do
aut. prawa

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej mgr. Marka Urbaniaka

pt. Kary długoterminowe – ich zasadność, celowość i skutki

prof. dr hab. Jolanta Jakubowska-Hara

26.09.2019

Toruń 2019

I. Uwagi ogólne

1. Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska stanowi studium poświęcone zagadnieniu stosowania i wykonywania długoterminowych kar pozbawienia wolności. Temat ten był wielokrotnie poruszany w literaturze, niemniej jednak jego ujęcie zaproponowane przez Autora, łączące w sobie elementy teoretyczne i empiryczne, należy uznać za zasługujące na uwagę. Autor już we wstępie do rozprawy podkreśla, że w literaturze nie ma zgodności co do jednoznacznego określenia granicy temporalnej kary pozbawienia wolności, od której możemy ją uważać za długoterminową. Aczkolwiek od dawna wskazuje się na negatywne konsekwencje długotrwałej inkarceracji, to uznaje się jednocześnie, że w systemie kar nie ma kary alternatywnej, która mogłaby mieć zastosowanie wobec sprawców najcięższych przestępstw, w tym zbrodni. Jednocześnie zwraca się uwagę na problem przepełnienia polskich więzień i faktyczne tego skutki. Badania empiryczne Autora w pełni potwierdzają negatywny wpływ wieloletniej izolacji na skazanych. Właśnie przedmiotowe badania, przeprowadzone w wybranych zakładach karnych, w których skazani odbywają długoterminową karę pozbawienia wolności stanowią najbardziej wartościową poznawczo i oryginalną część rozprawy, a ich wyniki przybliżają czytelnikowi rzeczywistą skalę niekorzystnych czynników związanych z długotrwałym pobytem w warunkach więziennych, które to czynniki w rezultacie uniemożliwiają bądź znacznie utrudniają późniejszą readaptację skazanych do życia w warunkach wolnościowych. Wybór tematu rozprawy należy zatem uznać za trafny i uzasadniony.

2. Recenzowana praca liczy 281 stron, z czego 252 wypełnia część merytoryczna. Autor posługuje się metodą badawczą formalnodogmatyczną oraz empiryczną, jak też historycznoporównawczą. W analizie dogmatycznej Autor wykorzystał w dużym zakresie literaturę przedmiotu (bibliografia liczy przeszło 300 pozycji) oraz orzecznictwo sądów. W rozdziale o charakterze empirycznym Autor komentując poszczególne etapy badań również

powołuje się na liczne publikacje nawiązujące tematycznie do Jego badań. Dodać wypada, że Autor posługuje się zebraniem materiałem źródłowym kompetentnie i z pełną swobodą. Istotną rolę w całej rozprawie odgrywają – jak już zaznaczono - autorskie badania ankietowe przeprowadzone w wybranych zakładach karnych. Badania te zostały przygotowane z dużą starannością, wybór zagadnień będących przedmiotem pytań skierowanych do osób skazanych jest dokładnie przemyślany przez Autora. Poza walorem poznawczym, celem badań ankietowych była weryfikacja hipotez badawczych i założeń niniejszej rozprawy, które ogólnie rzecz biorąc, sprowadzają się do negatywnych konsekwencji długoletniej izolacji więziennej. Merytoryczna strona rozprawy zasługuje generalnie na pozytywną ocenę.

Co się tyczy struktury recenzowanej pracy doktorskiej, to należy uznać ją za prawidłową z drobnym wyjątkiem, o czym będzie mowa dalej. Autor rozpoczyna rozprawę od charakterystyki kary kryminalnej, a następnie koncentruje się na teoretycznych zagadnieniach związanych z pozycją i rolą kary pozbawienia w polskim systemie reakcji karnej. Zamknięciem tej części pracy jest rozdział prezentujący regulacje krajowe i międzynarodowe w zakresie wykonania kary pozbawienia wolności, w szczególności kary długoterminowej. Dwa ostatnie rozdziały pracy odnoszą się do badań empirycznych Doktoranta. W pierwszym z nich, stanowiącym rodzaj teoretycznego wprowadzenia do własnych badań, Autor prezentuje metodologiczną stronę badań. W drugim, a zarazem ostatnim, rozdziale pracy analizuje i komentuje wyniki własnych badań ankietowych.

Odnosząc się do zawartości merytorycznej całości, zdaniem recenzenta w pracy zabrakło ilustracji statystycznej ukazującej zakres stosowania kary pozbawienia wolności (przynajmniej w okresie obowiązywania kodeksu karnego z 1997 r.), a w szczególności kar długoterminowych, za które Autor uważa kary orzekane w wymiarze 5 lat i powyżej tej granicy (s.16). Prezentacja statystyczna przybliżyłaby czytelnikowi obraz funkcjonowania tych kar w praktyce, skalę zjawiska stosowania przez sądy długoterminowej izolacji więziennej i - jak należy przypuszczać - byłaby stosownym uzupełnieniem tez Autora.

Konstrukcja tak całej pracy, jak i jej poszczególnych rozdziałów jest przejrzysta i logiczna. Cele i tezy pracy są prawidłowo sformułowane. Doktorant swobodnie posługuje się językiem prawniczym, zaś Jego styl pisarski cechuje precyzja i klarowność. Należy podkreślić, że praca została napisana bardzo dobrym językiem (co nie tak często zdarza się w rozprawach doktorskich) i ogólnie przygotowana z dużą starannością. Zdarzą się jednak w niej powtórzenia niektórych tez i ustaleń czy wręcz wątków tematycznych.

3. Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia a ponadto bibliografii, kwestionariusza ankiety badawczej (aneks) oraz spisu wykresów i tabel.

II. Uwagi szczegółowe

1. Pracę doktorską otwiera wstęp, który stanowi ważną część rozprawy, bowiem informuje czytelnika nie tylko o zawartości pracy, ale jest wprowadzeniem do analizy podjętego tematu, przedstawieniem głównej tezy i hipotez badawczych, celu badań i metodologii.

Autor dobrze uzasadnia wybór tematu rozprawy oraz poszczególnych zagadnień będących przedmiotem analizy. Zwraca przy tym uwagę przede wszystkim na brak precyzyjnego określenia długoterminowości kary pozbawienia wolności, jak też na liczne ujemne aspekty długotrwałego pobytu w zakładzie karnym, w tym zwłaszcza na zjawisko podkultury więziennej. Negatywne strony inkarceracji zostały już wcześniej zauważone w literaturze przedmiotu. Autor w swoich badaniach stawia sobie za cel weryfikację tezy o demoralizującym wpływie subkultury więziennej na osoby skazane na długie kary pozbawienia wolności oraz zbadanie efektywności programów resocjalizacyjnych stosowanych wobec tej kategorii osób.

Autor jako cel całej rozprawy wskazuje potrzebę określenia zasadności, celowości i skutków skazywania oraz wykonywania długotrwałych kar pozbawienia wolności, jak też ukazania możliwości ulepszenia sposobów funkcjonowania tych kar w polskim systemie penitencjarnym. Daje temu wyraz w sformułowanych na końcu pracy postulatach *de lege ferenda*. Wstęp do rozprawy dość wyczerpująco informuje czytelnika o zamierzeniach Autora w kwestii realizacji tematu rozprawy. Właściwym zabiegiem jest zasygnalizowanie, już na tym etapie pracy, zmian ustawowych w zakresie najsurowszych kar pozbawienia wolności, które przewiduje rządowy projekt zmian Kodeksu karnego z dnia 25 stycznia 2019r., a obecnie już ustawa z 13 czerwca 2019 r.

2. W rozdziale I. Autor zajmuje się dwoma poniekąd odrębnymi zagadnieniami spinając je wspólnym tytułem „Kara kryminalna”. Pierwsza część rozważań (§ 1) dotyczy czasowego zakresu pojęcia „kara długoterminowa”. W drugiej części Autor przedstawia genezę i ewolucję kary kryminalnej, teorie i koncepcje kary, istotę i cele kary oraz formułowane na gruncie polskiej doktryny definicje kary. Końcowy fragment tej części rozdziału prezentuje katalogi kar i ich klasyfikacje w polskim prawie karnym. Już na wstępie lektury nasuwa się uwaga co do trafności koncepcji połączenia w jednym rozdziale analizy teoretyczno-historycznej odnoszącej się do kary kryminalnej jako takiej z rozważaniami na temat długoterminowości konkretnej kary, w tym wypadku pozbawienia wolności. Wydaje się, że te rozważania, skądinąd niezbędne, powinny znaleźć się w rozdziale II dotyczącym kary pozbawienia wolności, zwłaszcza że ostatnia część tego rozdziału (§ 3) traktuje o zasadności i celowości orzekania długoterminowych kar pozbawienia wolności.

Co do zawartości merytorycznej § 1 rozdziału I., to należy zwrócić uwagę na analizę pojęcia „długoterminowa kara pozbawienia wolności” dokonaną w oparciu o poglądy występujące w doktrynie. W tym fragmencie rozdziału Autor nawiązuje do wspomnianego wyżej projektu zmian w Kodeksie karnym, w którym to ustawodawca rezygnuje z kary 25 lat pozbawienia wolności (pozostawiając karę dożywotniego pozbawienia wolności), podnosząc jednak granicę ustawowego wymiaru kary pozbawienia wolności do 30 lat. Jak trafnie zauważa Autor, nie ma wątpliwości, iż jest to kara ekstremalnie długoterminowa.

Wykorzystując najważniejsze przedmiotowe publikacje Autor przedstawia ewolucję kar. Temat ten był wielokrotnie podejmowany, jednak jego stosunkowo syntetyczne ujęcie i

umiejętna prezentacja sprawiają, że ten fragment pracy czyta się z zainteresowaniem. Podobne uwagi nasuwa lektura fragmentu rozdziału I odnoszącego się najogólniej do istoty kary. Autor koncentruje się na roli penologii w budowaniu teorii kary, po czym prezentuje historycznie (począwszy od starożytności) najbardziej znane poglądy filozofów i prawników na temat funkcji kary słusznie zauważając, że „odegrały (one) niemałą rolę w procesie rozwoju polityki kryminalnej i prawa karnego, kształtując dyrektywy dla działań praktycznych w postaci stanowienia i stosowania prawa” (s. 37). Wspólnym mianownikiem dla wszystkich teorii i poglądów jest poszukiwanie i wykazywanie zasadności dla posługiwania się karą, czyli racjonalizacja kary. Trudno oczywiście nie zgodzić się z takim twierdzeniem. Generalnie, fragment pracy prezentujący wybrane koncepcje kary oraz systematykę teorii kary jest dobrze opracowany, daje czytelnikowi przekrojowy obraz ewolucji poglądów dotyczących kary. Kolejny wątek w teoretycznych rozważaniach o karze wiąże się z zagadnieniem definicji kary. Autor skrupulatnie analizuje występujące we współczesnej polskiej literaturze penologicznej, definicje kary podejmując, w oparciu o wspólne elementy tych definicji, próbę określenia, czym jest kara (s.50). W zakończeniu komentowanego rozdziału formułuje zespół cech, jakimi odznacza się kara kryminalna. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Autor nie ogranicza się do analizy różnych teorii czy definicji kary, ale opatruje je własnym komentarzem i stosownym podsumowaniem.

3. Rozdział II pt. Kara pozbawienia wolności w systemie prawa karnego powszechnego, poświęcony jest teoretycznym rozważaniom związanym już bezpośrednio z rodzajem kary będącej przedmiotem rozprawy. W podrozdziale poświęconym rodzajom, celom i funkcjom kary pozbawienia wolności Autor zwraca uwagę na wyjątkowy charakter dwóch najdłuższych w systemie polskim kar, tj. dożywotniego pozbawienia wolności (postrzeganego jako alternatywa dla wcześniej występującej kary śmierci) oraz kary 25 lat pozbawienia wolności. Wprawdzie „wyjątkowość” tych kar nie ma odzwierciedlenia normatywnego, jednak w doktrynie i orzecznictwie sądowym zdecydowanie przeważa pogląd akcentujący tę cechę. Analiza zagadnienia długoterminowości kar jest przeprowadzona przez Autora kompetentnie i logicznie, z umiejętnym wykorzystaniem literatury. W końcowym fragmencie wskazuje na liczne negatywne strony najsurowszych kar pozbawienia wolności, w tym brak spodziewanych efektów resocjalizacyjnych i wysokie koszty wykonania tych kar. Rozważania zawarte w tej części rozdziału II powinny zostać połączony tematycznie z wcześniejszymi, tj. zamieszczonymi w § 1 rozdziału I. W ten sposób Autor nie tylko uniknąłby powtórzeń ale zachował logiczną systematykę pracy.

W dalszej części rozdziału II Autor omawia cele, a następnie funkcje kary pozbawienia wolności. Ten fragment rozważań jest również dobrze i szeroko udokumentowany literaturą penologiczną. Autor zauważa odrębności jeśli chodzi o cele i funkcje „zwykłej” kary pozbawienia wolności i kary dożywotniego pozbawienia wolności, nastawionej na realizację prewencji generalnej i ochronę społeczeństwa przed przestępcą. Podobne wnioski formułuje w stosunku do drugiej z najsurowszej kar, tj. 25 lat pozbawienia wolności (s. 60). Następnie analizuje czynniki, które wpłynęły na kryzys idei resocjalizacyjnej (s. 64-66), a w

podsumowaniu tego fragmentu rozdziału wymienia (za J. Warylewskim) 8 ocenianych pozytywnie funkcji kary pozbawienia wolności, dostrzegając przy tym również negatywne jej strony, m.in. funkcję demoralizującą (w skrajnych wypadkach nawet kryminogenną) czy też utrwalanie postaw dewiacyjnych (antyspołecznych) (s. 67).

W części rozdziału poświęconej miejscu i roli kary pozbawienia wolności w systemie reakcji na przestępstwo Autor wskazuje na liczne dysfunkcje procesu izolacji (szczególnie długoterminowej) i w tym kontekście zwraca uwagę na wprowadzanie rozwiązań prawnych, tak międzynarodowych, jak i krajowych zmierzających do ograniczenia możliwości stosowania kar pozbawienia wolności do przypadków przestępstw najcięższych stwarzających realne zagrożenie dla społeczeństwa. Kodeks karny z 1997 r. hołduje – jak wiadomo – idei traktowania kary pozbawienia wolności jako *ultima ratio* nawiązując do konstytucyjnej zasady proporcjonalności. Jest oczywiste, że deklarowany w kodeksie karnym prymat kar wolnościowych dotyczy przestępczości drobnej i średniej. Wydaje się, że w tym miejscu pracy można byłoby wspomnieć o późniejszych zmianach w kodeksie karnym dotyczących środków reakcji, które nie zawsze zmierzały do wzmocnienia zasady *ultima ratio*. Tytułem przykładu wskazać można zaostrenie kryteriów orzekania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, co przy trudnościach z wykonaniem kary ograniczenia wolności i egzekucji kary grzywny oznaczać może szersze stosowanie bezwzględnej postaci kary pozbawienia wolności.

Podjmując kolejny wątek związany z karą pozbawienia wolności Autor analizuje poglądy w doktrynie, z których wynika jednoznacznie, że kara ta jest (i powinna być) podstawowym środkiem reakcji na zbrodnie i ciężkie występki. Jest to rzecz oczywista, natomiast kwestią dyskusyjną pozostaje ustawowy górny pułap kary pozbawienia wolności. W literaturze zgłaszane są postulaty podwyższenia maksymalnej wysokości tej kary do 20, a nawet 25 lat (G.B.Szczygieł) lub rezygnacji z kary 25 lat pozbawienia wolności (jako kary o charakterze nadzwyczajnym w stałym wymiarze) oraz kary dożywotniego pozbawienia wolności i zastąpienia tych kar długoterminową karą pozbawienia wolności w wysokości od 20 do 30 lat (V. Konarska-Wrzosek). Autor trafnie zauważa, że z punktu widzenia skazanego (chęci poprawy i dążenia do zmian) perspektywa wolności, nawet odległej jest dość istotna, ale społeczeństwo – z braku odpowiedniej wiedzy – nie bierze jednak pod uwagę konieczności i skuteczności resocjalizacji osoby skazanej za ciężkie przestępstwo (s. 80).

Teoretyczny rozdział na temat kary pozbawienia wolności zamyka fragment będący swoistym podsumowaniem dotychczasowych rozważań Autora, w którym stara się on wykazać zasadność i celowość orzekania długoterminowych kar pozbawienia wolności. Generalnie, jak słusznie zauważa Autor, uzasadnieniem dla orzekania takich kar jest oprócz wagi przestępstwa i stopnia winy przypisanego sprawcy, niekorzystna prognoza kryminologiczna. W takich przypadkach o długotrwałej izolacji decydują względy prewencji ogólnej (s. 82). Celowość orzekania i wykonania kar długoterminowych została określona w przepisach kodeksu karnego wykonawczego (art. 67). Autor przytaczając rozmaite formy działania

podejmowane w procesie wykonania kary, w tym programy profilaktyczno-terapeutyczne, pedagogiczne i psychologiczne służące zapobieganiu powrotowi do przestępstwa i w miarę możliwości reedukacji i resocjalizacji skazanego, stwierdza, że mimo tego odsetek osób powracających na drogę przestępczą nie maleje, a nawet w niektórych okresach rośnie. Nie jest to optymistyczna konstatacja. Tym bardziej, że jak zauważa Autor, od kilku lat utrzymuje się szeroko pojęty kryzys użyteczności długoterminowej kary pozbawienia wolności, czego następstwem są głosy krytyczne tak teoretyków prawa jak i praktyków wskazujące na wysokie koszty wykonania takich kar przy minimalnej realizacji celów i założeń, jakie powinny one spełniać. Na zakończenie Autor stwierdza, że kara pozbawienia wolności ma też swoje pozytywne strony, do których należy izolacja niebezpiecznych przestępców, co z pewnością ma wpływ na społeczne poczucie bezpieczeństwa. Trudno nie zgodzić się z tym oczywistym stwierdzeniem.

4. W rozdziale III pt. Wykonanie kar długoterminowych pozbawienia wolności Doktorant skupia się głównie na prezentacji odpowiednich przepisów kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r. charakteryzujących polski system penitencjarny. Przedmiotowy rozdział ma w dużej mierze charakter opisowy i informacyjny, aczkolwiek Autor zamieszcza niekiedy swój komentarz. Trudno sprecyzować uwagi polemiczne do tego fragmentu rozprawy. Należy jednak podkreślić, że rozdział ten jest merytorycznie niezbędny, bowiem jest logicznym następstwem rozdziału pokazującego model kary pozbawienia wolności. Poza tym przybliży czytelnikowi - najogólniej mówiąc - obraz polskiego więzienia, co pozwala lepiej rozumieć problemy będące przedmiotem badań empirycznych opisanych w rozdziale V pracy.

W pierwszej części Autor opisuje rodzaje i typy zakładów karnych, w których – zgodnie z zasadą indywidualizacji – wykonywana jest kara pozbawienia wolności, w kolejnej części systemu wykonywania kary pozbawienia wolności. Interesującym fragmentem rozdziału jest §3 zawierający charakterystykę prawa penitencjarnego w oparciu o regulacje prawa międzynarodowego. Autor podkreśla znaczenie międzynarodowych kongresów penitencjarnych w kształtowaniu się praktyki wykonania kary pozbawienia wolności. Przypomina osiągnięcia pierwszych międzynarodowych kongresów, a szczególnie Kongresu w Londynie w 1872 r. i Kongresu w Hadze w 1950 r., rezultatem których było udoskonalenie procedury karno-penitencjarnej, rozwinięcie systemu progresywnego i wdrażanie zasady indywidualizacji skazanych. Kolejne kongresy, jak zauważa Autor, były inspiracją dla powstania międzynarodowych konwencji i traktatów odnoszących m.in. się do praw osób skazanych i aresztowanych. W dalszym ciągu tej części pracy Autor omawia Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniarni oraz Europejskie Reguły Więziennicze. Pierwsze z wymienionych Reguł kładą nacisk przede wszystkim na humanitarne traktowanie osób pozbawionych wolności oraz indywidualizację postępowania penitencjarnego, a jako główny cel systemu penitencjarnego wskazują poprawę i rehabilitację społeczną. Reguły te stanowią podstawę (wzór) dla zatwierdzonych w 1987 r. Europejskich Reguł Więzienniczych. Autor szczegółowo komentuje ten dokument (s. 104-105) podkreślając m.in. wynikające z jego treści zalecenie realizowania kary pozbawienia wolności z zachowaniem godności skazanego,

przy minimalizacji szkodliwych skutków uwięzienia, czemu sprzyjać ma odpowiedni dobór środków oddziaływania wychowawczo-poprawczego. Obszerną i odpowiednio udokumentowaną literaturą przedmiotu część rozdziału III stanowi analiza środków oddziaływania penitencjarnego. Autor szczegółowo i kompetentnie opracował ten, dość istotny z punktu widzenia właściwego przebiegu izolacji więziennej, fragment pracy. Jak zapowiada na wstępie, ta część podrozdziału prezentuje instrumentarium, za pomocą którego personel jednostek penitencjarnych współpracuje z więźniami. Kolejno omawia elementy systemu oddziaływania penitencjarnego na osoby odbywające kary pozbawienia wolności, a więc oddziaływanie przez edukację, zatrudnianie więźniów, ich kontakty ze światem zewnętrznym, działalność kulturalno-oświatową oraz działania w sferze przestrzegania porządku i dyscypliny. Warto byłoby pokusić się na zakończenie tego rozdziału krótkie podsumowanie zawartych w nim informacji, szczególnie w aspekcie oceny polskich regulacji gwarantujących skazanym odpowiedni standard przestrzegania reguł międzynarodowych /europejskich, a także zapewnienia odpowiedniego oddziaływania na więźniów w warunkach krajowych.

5. Rozdział IV poświęcony jest metodologicznym podstawom badań własnych, które to Autor prezentuje w następnym rozdziale. Od strony merytorycznej jest to rzetelnie opracowany fragment pracy. Została w nim wykorzystana literatura nie tylko z zakresu penitencjarystyki ale także metodologii badań. Jest to jedyny rozdział pracy, w którym Autor zawarł wprowadzenie i to dość obszerne. Już we wstępnych rozważaniach Doktorant wprowadza czytelnika w tematykę systemu penitencjarnego i polityki kryminalnej prezentując poglądy doktryny w tej materii. Przedstawia historię kary pozbawienia wolności, poglądy na temat jej funkcji i celu w kontekście różnych systemów. Interesujący jest fragment dotyczący przemian w polskim systemie penitencjarnym. Autor podkreśla, że zasadnicze zmiany idące w kierunku poprawy warunków bytowo-socjalnych więźniów nastąpiły po transformacji ustrojowej w 1989 r., co znalazło odzwierciedlenie w nowym kodeksie karnym wykonawczym. Autor trafnie zauważa w tym kontekście, że istotne było ustawowe określenie statusu skazanego jak też bardziej precyzyjne sformułowanie jego praw i obowiązków (art.116 k.k.w.). Także jako ważne ocenia zmiany w zakresie kształtowania polityki penitencjarnej państwa, szczególnie w odniesieniu do nadzoru penitencjarnego i instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia (s. 126-127).

Dobrze opracowany, opatrzony uwagami Autora jest fragment pokazujący funkcjonowanie Służby Więziennej w oparciu o ustawę z 9.04.2010 r. Opis Służby Więziennej poprzedza mało optymistyczna, acz trafna uwaga Autora, iż „współczesne więziennictwo posiada strukturę organizacyjną ukształtowaną w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, co bezpośrednio przekłada się na spadek jego efektywności, a także ma zasadniczy wpływ na wydłużenie drogi decyzyjnej oraz obieg informacji. Takie zaś problemy nie gwarantują możliwości sprawniej realizacji podstawowego celu Służby Więziennej, jakim jest wykonywanie kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania” (s 128). W dalszej części Autor stwierdza, że podstawowe problemy związane z wykonywaniem kary pozbawienia wolności

wynikają z trudnych warunków kwaterunkowych w zakładach karnych, z ograniczonej możliwości zatrudniania skazanych i z niedostatecznej pomocy postpenitencjarnej. Kolejny raz Autor pisze o negatywnych skutkach długotrwałej izolacji powołując się na wcześniej cytowaną literaturę (s. 132). Można zastanowić się, czy rozważania zawarte w tej części nie powinny, przynajmniej częściowo znaleźć się w rozdziale III.

Zasadniczy trzon omawianego rozdziału, nawiązujący do jego tytułu, wypełnia część opisująca i uzasadniająca badania empiryczne Autora (s.134-151). Wybór tematyki badawczej - osoby skazane na najdłuższe kary pozbawienia wolności, Autor uzasadnia m.in. „niepokojącym przyrostem tej populacji w ostatnich dekadach”, nie przywołując jednak żadnych danych na potwierdzenie tej tezy (s.134). Stosowna ilustracja byłaby w tym miejscu pożądana. Uzasadnieniem podjęcia przedmiotowych badań była – zdaniem Autora - chęć dowiedzenia się, jak sami skazani podchodzą do odbywania kary długotrwałego pozbawienia wolności, a także ocena aktualnych regulacji dotyczących kary pozbawienia wolności i weryfikacja propozycji zmian zgłaszanych w doktrynie i projektowanych nowelizacjach kodeksu karnego w odniesieniu do tej kary. Następnie Autor określa zasadniczy cel badawczy, którym jest określenie roli zjawiska podkultury więziennej na przykładzie wybranych zakładów karnych, a także wskazuje cele dodatkowe. Cele badawcze są precyzyjnie określone. Jak stwierdza Autor, przeprowadzone badania mają charakter ilościowo-opisowy, bowiem zmierzają do ilościowej charakterystyki populacji penitencjarnej osadzonych. Precyzyjnie zostały określone również problemy badawcze, które Autor podzielił na teoretyczne, ogólne, podstawowe i rozstrzygające oraz praktyczne, szczegółowe, cząstkowe i dopełniające (s.143-144). Kompetentnie zostało sformułowanych 12 hipotez roboczych (s.146). Jako metodę badawczą Autor przyjął metodę sondażu diagnostycznego, której wybór odpowiednio uzasadnia, zaś jako technikę badawczą wybrał ankietę. Kwestionariusz ankiety zawiera 32 pytania, w tym 24 pytania zamknięte, 1 półotwarte i 7 otwartych. Badanie miało charakter anonimowy. Zostało przeprowadzone na próbie 157 skazanych w okresie od października do grudnia 2016 r. w trzech zakładach karnych, w których wykonywane są kary długoterminowe, tj. w Bydgoszczy- Fordomie, Koronowie i Potulicach. Badanie dotyczyło wyłącznie skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności.

Jak już wcześniej stwierdzono, rozdział IV rozprawy będący swoistym wstępem do prezentacji wyników badań empirycznych jest przygotowany z dużą starannością i kompetentnie. Autor przed określeniem celu, problemów, hipotez czy metod badawczych wprowadza czytelnika w poszczególne analizowane zagadnienia wykorzystując odpowiednią literaturę z zakresu metodologii badań i na tym tle charakteryzuje własne badania. Ten sposób prezentacji sprawia, że badania Autora są właściwie usystematyzowane i odpowiednio uzasadnione, słowem przygotowane prawidłowo i rzetelnie tak od strony merytorycznej jak i warsztatowej.

6. Rozdział V zatytułowany „Interpretacja wyników badań własnych” jest najbardziej obszernym rozdziałem rozprawy (80 stron). Autor na wstępie szczegółowo opisuje próbę badawczą, stwierdzając, że odsetek skazanych, którzy odpowiedzieli na ankietę był w poszczególnych zakładach karnych niewielki w relacji do liczby osób w nich osadzonych. Największa liczba respondentów – 65 (41% badanych) reprezentowała zakład karny w Bydgoszczy-Fordomie. W skali wszystkich skazanych w tym zakładzie odbywających długoterminowe kary pozbawienia wolności badani stanowili zaledwie 13%. W dwóch pozostałych zakładach, tj. Koronowie i Potulicach odsetek ten wynosił odpowiednio 5% i 3%. Wynik ten świadczy o stosunkowo niewielkim zainteresowaniu skazanych współpracą z badaczem. Wszyscy badani to mężczyźni, z czego połowa w przedziale wiekowym 30-40 lat. Interesujące jest spostrzeżenie Autora, że przy udzielaniu odpowiedzi na pytanie o wiek dało się wyczuć, że prawie każdy skazany na początku wykonywania długoterminowej kary nie posiadał realnego wyobrażenia o jej wysokości (s. 161). W chwili czynu natomiast 43% badanych było w wieku poniżej 20 lat, a 37% w wieku 20-30 lat. Wszyscy badani byli sprawcami czynu z art. 148 k.k. Autor analizuje różne czynniki związane z dokonaniem zabójstwa i czyni to w sposób kompetentny i interesujący wykorzystując odpowiednią literaturę przedmiotu i własne spostrzeżenia. Stwierdza m.in., że najczęstszą przyczyną zabójstw jest motyw ekonomiczno-rabunkowy (w badaniach Autora 62%). Relacjonując rodzaje zabójstw popełnionych przez badanych sprawców (pytanie 5) Autor wplata uwagi teoretyczne na temat kary 25 lat pozbawienia wolności i kary dożywotniego pozbawienia wolności (s.168-169), które w zasadzie powinny znaleźć się w odpowiednim rozdziale teoretycznym .

Nie sposób ustosunkować się do wszystkich pytań badawczych sformułowanych przez Autora, dlatego zostaną przywołane najciekawsze czy najistotniejsze, zdaniem recenzenta, spostrzeżenia i komentarze Autora. W kontekście czasu rzeczywistego pozbawienia wolności (pytanie 7) Autor nawiązując do wcześniejszych ustaleń na temat negatywnego wpływu na skazanych długotrwałej izolacji więziennej stwierdza, że sami respondenci ten fakt potwierdzili wskazując m.in. na zjawisko stygmatyzacji społecznej, która utrudnia powrót do „normalnego życia”, brak zatrudnienia po odbyciu kary oraz niewystarczającą pomoc prawną oraz materialną ze strony społeczeństwa po wyjściu z zakładu karnego. Jak zauważa Autor, „wzmaga to agresję i przemoc, pogłębia frustrację i niweczy cały trud resocjalizacji dokonywany w trakcie odbywania orzeczonej kary. Długotrwała izolacja więzienna – jak dalej stwierdza – „nie sprzyja skutecznej działalności wychowawczej skazanych, gdyż sama kara pozbawienia wolności ma charakter deprawacyjny i transmisyjny” (s. 172).

Kompleks pytań od 10 do 21 dotyczy najogólniej rzecz biorąc, różnych przejawów patologii występujących w zakładach karnych, gdzie wykonywane są długoterminowe kary pozbawienia wolności. Autor bada m.in. zjawisko buntów więziennych, które – jak wynika z odpowiedzi respondentów – skierowane są tak względem administracji, jak i względem innych osób. Jedną z głównych przyczyn tego oraz innych przejawów agresji jest przepełnienie więzienia (s.178). 72% odpowiadających potwierdziło występowanie zjawiska

autoagresji (pytanie 12). Interesująca jest analiza tego zjawiska, a szczególnie motywów autoagresji w warunkach izolacji więziennej (s.179-180). Podobnie kompetentnie Autor komentuje odpowiedzi na pytanie 13 dotyczące prób samobójczych wśród skazanych (s. 183-184). Z badań ankietowych dowiadujemy się, że aktów nieposłuszeństwa względem personelu penitencjarnego dopuszczają się najczęściej osoby odbywające po raz pierwszy karę długoterminową, które nie do końca pogodziły się z „nową sytuacją życiową” (s.186). Interesująco i wnikliwie Autor interpretuje odpowiedzi na pytanie (15), w którym skazani mieli wskazać, które ze sformułowanych przez badającego czynników sprzyjają, ich zdaniem, aktom nieposłuszeństwa. Najczęściej wskazywano na występowanie subkultury więziennej oraz długość izolacji więziennej. Ciekawym wątkiem w badaniach jest zagadnienie braku współpracy z personelem penitencjarnym i przyczyn tego stanu rzeczy (pytania 16 i 17).

Bardzo dobrze opracowanym od strony merytorycznej oraz formalniej jest fragment rozdziału odnoszący się do istnienia tzw. subkultury więziennej (pytania 18-21, s. 195-209). Autor już na początku pracy wskazywał na negatywne aspekty istnienia w zakładach karnych nieformalnej hierarchizacji więziennej (subkultury). W przedmiotowych badaniach występowanie tego zjawiska potwierdziło 88% respondentów. Teoretyczna analiza podkultury więziennej, przeprowadzona w oparciu o stosowną literaturę, skłania Autora do sformułowania własnych wniosków, które trafnie charakteryzują członków grup nieformalnych oraz wskazują przyczyny powstawania więziennych podkultur (s. 196-198). Relacjonując odpowiedzi na pytanie 19 dotyczące kwestii dobrowolności przynależności do subkultury Autor prezentuje genezę i ewolucję dzisiejszej postaci nieformalnej struktury więźniów stwierdzając w konkluzji, że przynależność do grupy tworzącej subkulturę więzienną tylko z założenia ma charakter dobrowolny. O członkostwo w niektórych grupach (np. „grypsujących” stanowiących najbardziej zdemoralizowaną grupę) należy się postarać, do innych zaś „można być zesłanym za np. współpracę z personelem penitencjarnym („cwele”)” (s.202). Jak stwierdza Autor, respondenci podkreślali, że długoletnia izolacja więzienna zmienia człowieka na tyle, że skazany dla zaspokojenia swoich potrzeb jest w stanie posunąć się do zachowań, na które nie pozwoliłby sobie w warunkach wolnościowych. Ta konstatacja nie pozostawia złudzeń co do konsekwencji długotrwałego przebywania w zamkniętym środowisku więziennym ze wszelkimi ograniczeniami tej sytuacji. Autor z pewnością ma rację twierdząc, że przynależność do subkultury jest rodzajem próby poradzenia sobie z sytuacją, w jakiej znaleźli się skazani (s. 204). W innym miejscu dodaje, że czynnika sprawczego dla powstania zjawiska „drugiego życia” upatrywać należy przede wszystkim w instytucji zakładu karnego. Tzw. drugie życie jest bowiem wynikiem nieformalnego systemu obrony przed dolegliwościami czy ograniczeniami związanymi z izolacją penitencjarną (s. 206). Rezultat przeprowadzonego badania ankietowego pokazuje, że podkultura więzienna ma wyraźnie dewiacyjny i destrukcyjny wpływ na więźniów. To stwierdzenie Autor szczegółowo i przekonująco uzasadnia (s.207-209).

Kolejne badane zagadnienie, to relacje rodzinne skazanych. Zdecydowana większość pytanych przyznała, - co nie jest zaskoczeniem – że długotrwała inkarceracja powoduje

zmianę tych relacji, również ze strony osób bliskich skazanemu, polegającą na rozluźnieniu bądź zaniku więzi rodzinnych. Tymczasem rodzina – jak słusznie zauważa Autor - odgrywa zasadniczą rolę w skutecznym przebiegu resocjalizacji skazanego (s. 213)

Interesujący wątek (pytania 25-29) dotyczy oceny przez skazanych możliwości „powrotu do społeczeństwa”, w tym do pracy wykonywanej przed odbywaniem długoterminowej kary pozbawienia wolności. Tylko 1/3 respondentów – jak wynika z badania – jest zdania, że powrót do społeczeństwa będzie przebiegał bezproblemowo, bowiem albo mają do kogo wracać, albo uważają, że dadzą sobie radę w warunkach wolnościowych (s.216). Blisko 90% badanych nie widzi natomiast możliwości powrotu do pracy wykonywanej przed skazaniem. Autor w podsumowaniu tego fragmentu rozważań stwierdza nie bez racji, że przekonanie o braku możliwości powrotu do życia sprzed skazania pogłębia u skazanego poczucie beznadziejności jego sytuacji życiowej, co w konsekwencji nie wpływa pozytywnie na cały przebieg wykonywania długoterminowej kary pozbawienia wolności (s. 220).

Większość respondentów (77%) wyrażała gotowość podjęcia pracy w trakcie pobytu w zakładzie karnym, gdyby istniała taka możliwość, przy czym najczęstszym uzasadnieniem tego była poprawa sytuacji finansowej. Jako największy bodziec dyscyplinujący 70% pytanych uznało możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Bardzo dobrze merytorycznie opracowaną część pracy stanowi podsumowanie i wnioski z badań (s.225-231). Jak stwierdza Autor, wszystkie projektowane w ramach badania hipotezy badawcze znalazły potwierdzenie w uzyskanych wynikach badań. Weryfikacja postawionych hipotez pozwala ocenić praktyczną funkcję i rolę długoterminowej kary pozbawienia wolności. Warto wskazać te hipotezy. Otóż kara długoterminowego pozbawienia wolności: prawie w ogóle nie realizuje funkcji wychowawczej; sprzyja powstawaniu subkultury więziennej, która jest okolicznością patogenną mającą negatywny wpływ na jednostki w niej zrzeszone, a ponadto sprzyja buntom więziennym i aktom nieposłuszeństwa wobec administracji więziennej oraz warunkuje występowanie aktów autoagresji; skazani, po odbyciu takiej kary nie są zdolni do readaptacji społecznej, stają się zależni od zakładu karnego i ponownie popełniają przestępstwo gwarantujące umieszczenie w zakładzie karnym.

Przedstawiony przez Autora obraz polskiego więzienia oraz skazanych odbywających długoterminowe kary pozbawienia wolności jest bardzo pesymistyczny. Długotrwała izolacja w warunkach więziennych, panująca tam dyscyplina i liczne ograniczenia, jak też różne patologie charakterystyczne dla zamkniętego zakładu karnego, w tym zwłaszcza istnienie tzw. subkultury i negatywne jej konsekwencje utrudniają lub wręcz uniemożliwiają skazanym powrót do „normalnego życia” na wolności. Paradoksalnie, upływ czasu znacznie obniża jak zauważa Autor - efektywność resocjalizacji (s. 231).

Ustosunkowując się do zaprezentowanego w rozdziale V materiału, jak też do przedstawionej w rozdziale IV metodologicznej bazy dla podjętych badań empirycznych,

należy przede wszystkim docenić trud Autora włożony w przygotowanie przedmiotowych badań, w tym opracowanie koncepcji badań, ich przeprowadzenie i wreszcie kompetentną analizę wyników uzupełnianą komentarzem Autora i stosowną literaturą przedmiotu. Badania przeprowadzone zostały bardzo rzetelnie i starannie ze znawstwem problematyki, a ich prezentacja (wraz z barwnymi wykresami) jest przejrzysta i czytelna. Zakres zagadnień objętych pytaniami badawczymi nie budzi zastrzeżeń, zaś same pytania są przemyślane i sformułowane w prawidłowej kolejności. Na koniec podkreślić wypada, że Autor bardzo dobrze zdiagnozował sytuację skazanych, wobec których są wykonywane długoterminowe kary pozbawienia wolności. Jest to niestety obraz dość pesymistyczny.

Rozprawę zamyka obszernie Zakończenie, w którym Autor podsumowuje całość rozważań zawartych w pracy ze szczególnym uwzględnieniem własnych badań będących weryfikacją sformułowanych wcześniej hipotez badawczych oraz formułuje postulaty *de lege ferenda*. Już na wstępie Autor akcentuje tezę o wiktymogennym charakterze izolacji więziennej jednocześnie poddając w wątpliwość skuteczność długotrwałej kary pozbawienia wolności w stosunku do oczekiwania, jakie ma wobec niej wymiar sprawiedliwości czy samo społeczeństwo (s. 232). Chodzi tu przecież – jak trafnie zauważa Autor – nie tylko o izolację sprawcy i ochronę przed nim społeczeństwa, ale o przywrócenie go po wykonaniu kary do prawidłowego społecznego funkcjonowania, w tym niepowracania na drogę przestępczą. Tymczasem polski system penitencjarny nie jest nastawiony na resocjalizację tej kategorii skazanych, nie zapewnia prawidłowych warunków do realizacji celów, jakie zakłada wykonanie długoterminowej kary pozbawienia wolności, oprócz izolacji od społeczeństwa. Autor rozwijając wątek wiktymogenności izolacji penitencjarnej raz jeszcze wymienia i omawia negatywne skutki długotrwałego pobytu w zakładzie karnym, w tym zwłaszcza występujące w nim patologie. Dodać do tego należy utrzymujący się zły stan finansowy polskiego systemu penitencjarnego. Z uwagi na powyższe, Autor uważa, że sądy powinny z większą ostrożnością wymierzać bezwzględne kary pozbawienia wolności i tam gdzie jest to możliwe, zamiast izolacji więziennej stosować dozór elektroniczny. Trudno nie zgodzić się z tym postulatem.

W dalszej części tego fragmentu pracy Autor zwraca uwagę na trudności w procesie resocjalizacji w warunkach więziennych i stara się wskazać elementy, które mogłyby wpływać na zwiększenie efektywności tego procesu. Będąc orędownikiem skrócenia okresu temporalnego długoterminowych kar pozbawienia wolności, Autor postuluje szersze stosowanie instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia, na co powinno wpłynąć nieuwzględnianie, przez organ udzielający zgody na takie zwolnienie wyłącznie argumentów z zakresu prewencji ogólnej (s.242). Z tym postulatem także należy się zgodzić.

Kolejną istotną kwestią podniesioną przez Autora są konsekwencje prowadzenia represyjnej polityki karnej, która przejawia się m.in. orzekaniem długoterminowych kar pozbawienia wolności i w ogóle kar pozbawienia wolności, wskazując zwłaszcza na bardzo wysokie koszty związane wykonaniem takich kar, powiększone dodatkowo o straty ekonomiczne, jakie

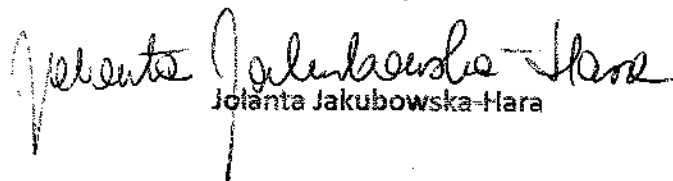
wiążą się z izolacją więzienną dużej grupy osób w wieku produkcyjnym (s. 247). W tym kontekście zauważyć warto, że po ewentualnym wejściu w życie planowej nowelizacji kodeksu karnego koszty te ulegną znacznemu zwiększeniu. Przedstawiając inne jeszcze argumenty przeciwko zaostrzeniu represji, Autor przyłącza się do dość powszechnego wśród teoretyków prawa karnego poglądu, zgodnie z którym nawet najsurowsze kary nie odstraszą potencjalnych sprawców w wystarczającym stopniu, bowiem przestępcom chodzi o uniknięcie odpowiedzialności jako takiej. Kończąc krytyczne uwagi dotyczące stosowania w szerokim zakresie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza w jej długoterminowym wymiarze, Autor wypowiada się zdecydowanie przeciwko, zawartej we wspomnianym projekcie zmian kodeksu (ustawie z 13 czerwca 2019 r.), propozycji wydłużenia do 30 lat ustawowego wymiaru tzw. zwykłej kary pozbawienia wolności, co – jak trafnie zauważa – nieuchronnie prowadzić będzie do wydłużenia okresu orzekanych kar pozbawienia wolności.

Pracę zamykają interesujące postulaty *de lege ferenda* zmierzające, ogólnie rzecz biorąc, do poprawy funkcjonowania polskiego systemu penitencjarnego. Propozycje dotyczą przede wszystkim zmian w niektórych regulacjach kodeksu karnego odnoszących się do kary pozbawienia wolności.

Konkluzja

Reasumując powyższe uwagi należy stwierdzić, że recenzowana rozprawa zasługuje na wysoką ocenę, a w szczególności jej część empiryczna. Autor wykazał się bardzo dobrą znajomością problematyki będącej przedmiotem pracy. Wykorzystał w dużym zakresie literaturę, którą umiejętnie operuje. Dotyczy to tak części teoretycznej, jak i empirycznej. Kompetencje Autora przejawiają się także we właściwym i logicznym formułowaniu uwag i wniosków, jak również w rzetelności warsztatowej.

Recenzowana rozprawa doktorska mrg. Marka Urbaniaka spełnia wymogi, o których stanowi art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz. U. z 2007 r., poz. 1789) w zw. z art. 175 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r.. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669), co uzasadnia dopuszczenie jej do dalszych czynności w przewodzie doktorskim.


Jolanta Jakubowska-Hara